

Wałęsa nie miał czasu dla papieża, spotkał się z Kijowskim



Muszę przeszkodzić w niszczeniu Polski. Ale żeby to zrobić, muszę mieć propozycję. Ja wykonuję fizyczną robotę, ja robię rewolucję — wypalił Lech Wałęsa podczas czwartkowego spotkania z działaczami i sympatykami Komitetu Obrony Demokracji w Toruniu.

Były prezydent pojawił się na spotkaniu z KOD pomimo tego, że miał zaproszenie na spotkanie z papieżem Franciszkiem. Wałęsa tłumaczył, że nie mógł pojechać do Ojca Świętego, bo zaproszenie przyszło za późno.

Działacze KOD dopypywali o to kiedy Wałęsa pojawi się na marszach KOD.

Trochę mi to nie pasuje. Jak będę na marszu, to będzie się wymagało propozycji: co tu jeszcze zrobić? A ja muszę z wami najpierw porozmawiać. Muszę przeszkodzić w niszczeniu Polski. Ale żeby to zrobić, muszę mieć propozycję. Ja wykonuję fizyczną robotę, ja robię rewolucję — wypalił.

Więcej na wPolityce.pl

Foto: T Gutry